

Jarosław Koral

Cechy polskiego bezrobocia

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 8/2, 141-150

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAROSŁAW KORAL SDB

CECHY POLSKIEGO BEZROBOCIA

Wstęp

Głównym problemem dokonujących się w Polsce od 1989 roku przemian społecznych, gospodarczych i politycznych, jest zjawisko bezrobocia, które w sposób bezpośredni dotyka coraz szerszych kręgów społeczeństwa. Dla wielu osób, które urodziły się i wychowały w warunkach realnego socjalizmu, problem ten do niedawna był *czystą abstrakcją*; czymś co nie mieściło się w założeniach gospodarki centralnie sterowanej. Gdy wreszcie nadszedł długo oczekiwany czas przełomu i wprowadzono nowy porządek ekonomiczny, to, co było *abstrakcyjne*, stało się realną rzeczywistością. Gwałtowny wzrost liczby osób pozbawionych pracy w początkowym okresie przekształceń (1990 – 266,6 tyś; 1991 – 2,15 mln; 1992 – 2,5 mln; 1993 – 2,88 mln; 1994 – 2,9 mln) sprawił, że bezrobocie stało się najpoważniejszym problemem reformującego się państwa i społeczeństwa. Oznaczało bowiem ono dramatyczną sytuację na krajowym rynku pracy, gdzie nadmierny popyt na pracę, został zastąpiony nadmierną podażą pracy. Dziś bezrobocie na stałe wpisało się w krajobraz polskiego społeczeństwa i polskiej gospodarki, niosąc ze sobą wiele negatywnych następstw i wyróżniając się kilkoma charakterystycznymi cechami. Zanim przejdziemy do ich szczegółowego omówienia, zasadnym wydaje się najpierw określenie tego zjawiska oraz podanie jego najbardziej znanych rodzajów i form.

1. Pojęcie bezrobocia i jego rodzaje

Wielorakie znaczenia bezrobocia, z którymi spotykamy się w różnych czasach, w rozmaitych grupach społecznych i kulturach nie mają waloru naukowej ścisłości. Bezrobocie – jako dziedzina dociekań naukowych, badań i systematycznej, uporządkowanej refleksji – wymaga precyzyjnych definicji. Jeśli więc chcemy badać to zjawisko, musimy możliwie dokładnie określić zakres tego pojęcia, musimy wiedzieć co analizujemy. Jest to podstawowe zadanie, przed jakim staje ekonomista, etyk, prawnik, socjolog, psycholog, demograf czy statystyk, zanim przystąpi do systematycznej i uporządkowanej refleksji nad bezrobociem. Nie jest więc rzeczą łatwą i prostą znalezienie jednej wyczerpującej definicji tego zjawiska, która była-

by akceptowana przez wyżej wymienionych reprezentantów dyscyplin naukowych. Każda bowiem z nich wykorzystuje definicję pozwalającą realizować odmienne cele poznawcze, choć niektóre ogólne sformułowania mogą być przydatne w innych dziedzinach nauki. I tak np. definicja ekonomiczna mówi, że *bezrobocie to analityczna kategoria zatrudnienia oznaczająca nierównowagę pomiędzy popytą a popytem na rynku pracy*¹. Definicja socjologiczna z kolei ujmuje je jako *stan bezczynności zawodowej jednostek zdolnych do pracy i zgłaszających gotowość jej podjęcia, z podkreśleniem, że chodzi przede wszystkim o jednostki, dla których podstawą egzystencji są dochody z pracy*². Definicja katolickiej nauki społecznej podkreśla, że *bezrobocie jest sytuacją gospodarczą i społeczną, w której pewna część pracowników pozbawiona jest realizacji podstawowego prawa osoby ludzkiej, mianowicie prawa do pracy*³. Biorąc pod uwagę przytoczone powyżej definicje możemy więc określić bezrobocie jako sytuację społeczno-gospodarczą, w której pewna część ludzi zdolnych i chętnych nie może uzyskać stałego miejsca pracy. Tak rozumiane bezrobocie pozbawia człowieka udziału we współtworzeniu dobra wspólnego, przekształcając go jednocześnie w obiekt działalności pomocy społecznej.

Refleksja naukowa wyróżnia współcześnie następujące rodzaje bezrobocia:

A. Ze względu na jego przyczyny:

- *bezrobocie strukturalne*, spowodowane niedopasowaniem struktury podaży pracy do struktury zmieniającego się popytu towarowego i produkcji;
- *bezrobocie technologiczne*, wynikające z wprowadzenia postępu technologicznego, który powoduje ogólny spadek zapotrzebowania na pracę żywą lub zmniejsza to zapotrzebowanie w stosunku do określonych zawodów;
- *bezrobocie koniunkturalne*, związane z cyklem gospodarczym (fazom recesji i depresji gosp. towarzyszy zwiększenie tego zjawiska);
- *bezrobocie sezonowe*, uzależnione od pór roku kalendarzowego;
- *bezrobocie płynne*, związane z normalnym przepływem pracowników pomiędzy zakładami pracy⁴.

B. Ze względu na formy jego występowania to:

- *bezrobocie krótko-, średnio-, i długookresowe*, okres do 3 miesięcy bez pracy to umownie bezrobocie krótkookresowe, od 3-12 miesięcy to bezrobocie średniookresowe i powyżej roku to bezrobocie długookresowe,

¹ K. Młonek, *Tradycje badań bezrobocia w Polsce – zagadnienia metodologiczne*. Wiadomości Statystyczne 6:1992, s. 61.

² T. Borowski, A.S. Marcinkowski, *Bezrobocie w perspektywie socjologicznej*. W: *Socjologia bezrobocia*, red. T. Borowski, A. Marcinkowski. Warszawa 1996, s. 18.

³ W. Piwowarski, *Bezrobocie*. W: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, s. 19-20.

⁴ J. Unolt, *Ekonomiczne problemy rynku pracy*. Warszawa 1996, s. 42.

- *bezrobocie chroniczne*, jako zjawisko trwałe obejmujące określone grupy ludności (młodzież, absolwenci szkół zawodowych, kobiety);
- *bezrobocie globalne*, w zależności od obszaru, na którym w danym czasie występuje;
- *bezrobocie ukryte*, znajdujące się najczęściej poza oficjalną statystyką⁵.

Wymienione rodzaje bezrobocia ze względu na jego przyczyny i formy, doprowadzają do stwierdzenia, że jest to zjawisko złożone posiadające także swoje specyficzne cechy. Odnosi się to również w całej rozciągłości do polskiej rzeczywistości. Polskie bezrobocie charakteryzuje się: selektywnością, zróżnicowaniem geograficznym, recesyjnym charakterem gospodarki, „starzeniem się”, czyli pozostawaniem bezrobotnym powyżej 12 miesięcy oraz niską aktywnością bezrobotnych.

2. Selektywność

Bezrobocie w Polsce dotyka przede wszystkim ludzi młodych poniżej 35 roku życia (1994r. -981 tyś; 1995r. -909; stopa procentowa 1992r. – 29%; 1993 – 31,6%; 1994 – 31,7%), bardziej kobiety niż mężczyzn oraz osoby o relatywnie niskim poziomie wykształcenia.

Znaczny procent bezrobotnych stanowią ludzie młodzi w wieku 18-24 lat, którzy stracili pracę w wyniku upadłości zakładów pracy, bądź w wyniku redukcji etatów lub w ogóle jej nie podjęli po skończeniu szkół zawodowych i średnich z powodu braku ofert pracy⁶. Taki stan rzeczy obserwuje się dziś w ośrodkach wiejskich i małomiasteczkowych, gdzie ogromnie trudno uzyskać jakąkolwiek pracę. Młody człowiek w wyniku takiej sytuacji podlega degradacji społecznej i środowiskowej, a w jego psychice zachodzą nieodwracalne zmiany, które zostawiają trwały ślad na całe życie. Brak pracy u młodego człowieka powoduje wzrost przeświadczenia, że jest on bezużyteczny, mniej wartościowy i nie zauważany przez społeczeństwo. Zagrożenia społeczne płynące z faktu bezrobocia młodego człowieka ujawniają się w tym, że niszczą one jego pozycję społeczną, co najbardziej uwidacznia się na płaszczyźnie życia rodzinnego. Wzajemne stosunki między bezrobotnym synem lub córką, a pracującymi, czy też pozostającymi na emeryturze lub rencie rodzicami doprowadzają do konfliktów, rodzinnych kłótni, sprzeczek i awantur. To z kolei prowadzi do wzrostu spożycia alkoholu i narkotyków, a także do izolacjonizmu młodych ze społeczeństwa⁷. Ludzie młodzi posiadając wiele czasu wolnego dopuszczają się tak-

⁵ K.W. Frieske, P. Poławski, *Opieka i kontrola*. Warszawa 1996, s. 126-129.

⁶ Ze statystyk wynika, że dominacją grupy wiekowej 18-24 lat wśród ogółu bezrobotnych jest stałą cechą polskiego bezrobocia. Średnioroczny przyrost bezrobotnej młodzieży tej grupy wiekowej kształtuje się na poziomie 70 tys. osób rocznie.

⁷ J. K o r a l, *Bezrobocie jako jedno ze współczesnych zagrożeń młodzieży*. Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne 10:1994, s. 163.

że licznych przestępstw i wykroczeń karnych. Bezrobocie pozbawia młodego człowieka dobra godziwego, jakim jest ludzka praca, przez którą winien się coraz bardziej doskonalić i rozwijać jako człowiek. Przez fakt bezrobocia młodzież także nie uczestniczy w tworzeniu dóbr usługowych i gospodarczych, czyli nie uczestniczy w tworzeniu dobra wspólnego.

Bezrobocie dotyka bardziej i ciężiej kobiety niż mężczyzn. W większości przypadków bezrobotne kobiety mają znikome szanse na znalezienie nowej pracy. Wynika to przede wszystkim z faktu stawiania bardzo wysokich wymagań zawodowych ze strony nowych pracodawców oraz z ograniczonej liczby ofert pracy. Analizując powyższe fakty M. Socha i U. Sztanderska stwierdzają: „Przeciętnie stopa bezrobocia całkowitego kobiet była o 26,3% a długookresowego o 49,6% wyższa od stopy bezrobocia mężczyzn... Wyższe bezrobocie kobiet występowało pomimo korzystniejszego rozkładu takich cech, jak wykształcenie i rozmieszczenie terytorialne. To wskazuje, że czynnikiem obciążającym była sama płeć i związane z nią cechy”⁸. Duży wpływ na stale powiększającą się liczbę bezrobotnych kobiet ma także koncepcja, jaką prowadzi zarówno państwo jak i prywatni przedsiębiorcy w przypadku niektórych sektorów gospodarki. Do nich zaliczyć należy przemysł lekki i włókienniczy, rolno-spożywczy i przetwórczy oraz sferę usług i handlu. Istotny wpływ na bezrobocie kobiet ma także stale rosnąca konkurencja na rynku pracy. Można więc powiedzieć, że zasadnicza cecha sytuacji na rynku pracy kobiet polegała na tym, że one częściej się dezaktywizowały. Z jednej strony, popyt na pracę kobiet był mniejszy, z drugiej strony zaś liczniejsze przerwy w aktywności zawodowej jeszcze zmniejszały ich atrakcyjność.

Selektywność polskiego bezrobocia odnosi się również do poziomu wykształcenia. Najliczniejszą grupę wśród bezrobotnych stanowią osoby o relatywnie niskim poziomie wykształcenia zasadniczym zawodowym i niepełnym podstawowym⁹. Ma to ścisły związek z niewydolnym systemem szkolnictwa zawodowego, które nie dostosowało się do nowych reguł gospodarki i kształci młodzież w „niechodliwych” zawodach (szkoły przyzakładowe). W listopadzie 1997 roku do najbardziej zagrożonych bezrobociem należały osoby bez przygotowania zawodowego, legitymujące się wykształceniem podstawowym¹⁰. Najniższy odsetek bezrobotnych stanowiły natomiast osoby z wykształceniem wyższym (2%)¹¹. Trzeba powiedzieć, że poziom wykształcenie w ewidentny sposób

⁸ M. Socha, U. Sztanderska, *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*. Warszawa 2000, s. 253-254.

⁹ K. Sztóp, *Środowisko pracy oraz sytuacja materialna rodzin białostockich. Stan i zagrożenia*. W: *Rodziny białostockie na przełomie wieków*, red. J. Danowski. Białystok 1999, s. 77.

¹⁰ Por. <http://biurose.sejm.gov.pl/teksty/i-620.htm> z 06.01.2000r.

¹¹ T. Borowski, A.S. Marcinkowski, *Bezrobocie w latach 1990-1994*. W: *Socjologia bezrobocia*, red. T. Borkowski, A. Marcinkowski. Warszawa 1996, s. 156.

wpływa na realne możliwości nabycia nowych kwalifikacji zawodowych. Różnice stóp bezrobocia między grupami wykształcenia pogłębiły się od momentu wprowadzenia zasad gospodarki rynkowej w polskim przemyśle. Poprawiła się sytuacja wszystkich grup dysponujących przygotowaniem zawodowym, natomiast pogorszyło się położenie ludzi bez przygotowania zawodowego.

3. Zróżnicowanie geograficzne

Polskie bezrobocie odznacza się silnym zróżnicowaniem geograficznym. Największe stopy procentowe występują w dawnych województwach północnych: koszalińskie, olsztyńskie, suwalskie i ślupskie oraz na terenach zachodnich: dawne zielonogórskie, gorzowskie i szczecińskie (25%)¹². Najniższy zaś poziom bezrobocia występuje w dawnych województwach: warszawskim, poznańskim, krakowskim, katowickim i bielskim (5-10%). Przyczyny tak znacznego zróżnicowania są różnorodne. Do najpoważniejszych zaliczyć należy jednak likwidację Państwowych Gospodarstw Rolnych, które w wielu przypadkach stanowiły podstawowe i jedyne miejsce zatrudnienia dla wielu osób. Redukcję w przedsiębiorstwach państwowych obejmujących w pierwszym rzędzie ludność dwuzawodową, tzw. chłopo-robotników. Zamknięcie wielu nierentownych zakładów pracy, które obsługiwały sektor rolniczy – Spółdzielnie rolnicze, Państwowe Ośrodki Maszynowe, Kółka rolnicze i Gminne Spółdzielnie¹³. Dalej, tereny te nie posiadają dobrze rozwiniętych innych gałęzi gospodarki. Funkcjonujące na tych obszarach nieliczne państwowe zakłady pracy nie potrafiły przystosować się do nowych reguł rynkowych, co w konsekwencji doprowadziło do ich likwidacji i wzrostu liczby osób bezrobotnych. Do kolejnych istotnych przyczyn tak ewidentnych dysproporcji zaliczyć należy także brak dobrze rozwiniętej sieci przepływu informacji ofert pracy w obrębie danego województwa i pomiędzy innymi województwami. To z kolei wiąże się z problemem mieszkaniowym. Wielu bezrobotnych nie chce opuścić dotychczasowych miejsc zamieszkania i emigrować w poszukiwaniu pracy oraz mieszkań do innych obszarów. Następnym ważnym czynnikiem potęgującym zróżnicowanie geograficzne bezrobocia w Polsce jest niska atrakcyjność inwestycyjna terenów północnych i zachodnich kraju. Ciężko jest znaleźć inwestorów rodzimych i zagranicznych, do tego stosunkowa słaba sieć połączeń komunikacyjnych powodują, że kapitał jest lokowany w innych miejscach.

Bezrobocie dotyczy w innym stopniu także różnego rodzaju miejscowości. Jest generalnie niższe na wsi niż w mieście, jednak wyższe w miastach małych niż dużych. Rzeczą charakterystyczną jest to, że zamknięcie poważnego zakła-

¹² M. Kabał, *Program przeciwdziałania ubóstwu i bezrobociu*. Warszawa 2000, s. 22.

¹³ W. Michna, *Bezrobocie na wsi*. Warszawa 1996, s. 23-38.

du pracy w takich małomiasteczkowych ośrodkach, wywołuje bezrobocie znacznej liczby osób¹⁴. Taki stan rzeczy powoduje znaczne różnice w rozmieszczeniu bezrobocia w skali kraju, które kształtują się jak 1:4. To z kolei wpływa także na liczbę osób bezrobotnych na 1 ofertę pracy. Przykładowo w 1995 r. liczba ta w woj. krakowskim wynosiła 39 osób, natomiast w woj. ciechanowskim 2330 osób, czyli była o 60 razy większa.

Stwierdzić należy fakt, iż pomimo upływu czasu sytuacja ta w polskiej rzeczywistości uległa niewielkim zmianom. Po 1992 roku zmiany na rynku pracy zachodziły bardziej łagodnie, ale ich przebieg był silnie uwarunkowany tym, co miało miejsce w początkowym okresie transformacji systemowo-politycznej.

4. Recesja gospodarcza niektórych gałęzi przemysłu

Bezrobocie w Polsce związane jest głównie z kryzysem produkcji, na który zasadniczy wpływ ma liczba osób zwolnionych grupowo oraz niewielka liczba ofert pracy w biurach pracy w skali całego kraju. Do tego należy dodać również i ten fakt, że w wielu branżach i regionach, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, surowcowym, mieszkaniowym i górnictwie nie zdołano jeszcze przestawić się na nowe reguły gospodarowania, co w konsekwencji przynosiło stałe straty. Wiele przedsiębiorstw upadło lub znajduje się na skraju bankructwa z powodu załamania się popytu krajowego i zagranicznego (zwłaszcza wschodnioeuropejskiego) rynku zbytu. Spowodowało to masowe zwolnienia z pracy i znaczny wzrost bezrobocia strukturalnego. Ono właśnie najczęściej jest wywoływane gwałtownymi przemianami w gospodarce i powstaje wtedy, gdy upadają całe gałęzie przemysłu. W Polsce najbardziej dotyka ono ludność Starachowic, Wałbrzycha, Katowic i Łodzi, gdzie generalnie nie ma zapotrzebowania na ludzi o tych samych lub podobnych kwalifikacjach zawodowych¹⁵. Ogólny spadek popytu na towary produkowane przez polskie przedsiębiorstwa był następstwem przyjęcia „szokowego” programu stabilizacji i transformacji gospodarczej oraz zastosowania restrykcyjnej polityki podatkowej¹⁶. Podstawowym argumentem przemawiającym za taką polityką była obawa przed dalszym wzrostem cen, który mógł doprowadzić do hiperinflacji zagrażającej polskiej gospodarce. Jako zabieg ochronny zastosowano tzw. inflację dostosowawczą (dramatyczna podwyżka cen energii, węgla, ropy naftowej i gazu, przy jednoczesnym ograniczeniu wzrostu dochodu ludności). W konsekwencji doprowadziło to do wzrostu cen wszystkich wyrobów i usług oraz obniżenia poziomu życia wielu osób i ich rodzin.

¹⁴ M. Socha, U. Sztanderska, *Strukturalne...*, s. 304.

¹⁵ L. Fronckiewicz, A. Frączkiewicz-Wronka, M. Zrałek, *Bezrobocie długookresowe w woj. katowickim. Wyniki badań empirycznych*. Polityka Społeczna 11-12:1998, s. 5-11.

¹⁶ J. U n o l t, *Ekonomiczne...*, s. 105.

Zdecydowana większość bezrobotnych poszukiwała ofert pracy poprzez biura pracy, które niestety nie posiadały wystarczających ofert. Niewydolność instytucji pośrednictwa pracy oraz luka informacyjna w zakresie wolnych miejsc pracy, usankcjonowana prawnie przez brak obowiązku zgłaszania tych miejsc urzędowi pracy w znacznym stopniu powiększała stan bezrobocia. Recesyjny charakter gospodarki polskiej w początkowym okresie transformacji pogłębiał także nadmierny fiskalizm wobec przedsiębiorstw sektora państwowego w postaci dywidendy od majątku i popiwku. Środki te, mające na celu przyspieszenie prywatyzacji, prowadziły często do upadłości zakładów, a tym samym do grupowych zwolnień z pracy. Mimo upływu ponad 10 lat polska gospodarka nadal boryka się z recesją i restrukturyzacją wielu zakładów pracy. Analizując ten problem S. Golinowska stwierdza: *Mamy do czynienia ze znaczną przewagą likwidacji miejsc pracy nad ich tworzeniem. Nowe miejsca pracy powstawały dotychczas przede wszystkim w sektorze prywatnym i w usługach. W ostatnich latach zarówno tworzenie sektora prywatnego, jak i rozwój usług uległ znacznemu spowolnieniu. W latach 1998-2000 w sektorze prywatnym powstało ponad 80% mniej miejsc pracy niż w latach 1994-1997, tj. okresie dynamicznego ich wzrostu. Spadek wzrostu miejsc pracy w usługach był jeszcze większy – przekroczył 90%. Mieliśmy bowiem do czynienia ze spadkiem zatrudnienia w publicznym sektorze usług społecznych przy mniejszej dynamice wzrostu w całym sektorze prywatnym*¹⁷. Można więc powiedzieć, że recesja niektórych gałęzi polskiej gospodarki sprawia, że bezrobocie z olbrzymim trudem poddaje się regulacji i działaniom zmierzającym do jego ograniczenia. Wypracowane na zachodzie Europy metody i sposoby przeciwdziałania temu zjawisku w polskich warunkach nie sprawdzają się.

5. Starzenie się bezrobocia

Polskie bezrobocie *starzeje się* w tym sensie, że coraz większa jest liczba osób pozbawionych pracy w sposób trwały, czyli dłużej niż rok. Udział bezrobocia długookresowego jest funkcją ogólnej stopy bezrobocia i stosunkowo małej mobilności rynku pracy. W Polsce najwyższy udział tego rodzaju bezrobocia odnotowano w roku 1993 – 1294 tys. osób. Od 1994 roku nastąpił niewielki spadek tego bezrobocia, ale od 1999 roku poziom bezrobocia długookresowego zwiększył się do ponad 900 tysięcy osób¹⁸. Badania naukowe potwierdzają fakt, że im dłużej człowiek pozostaje na bezrobociu, tym trudniej mu znaleźć ponownie zatrudnienie i tym mniej interesujący staje się dla potencjalnego pracodawcy. Długookresowe pozostawanie bez pracy jest najbardziej

¹⁷ S. Golinowska, *O przyczynach bezrobocia i polityce jego zwalczania*. Polityka społeczna 2:2001, s. 15.

¹⁸ M. Kabaj, *Program...*, s. 23-24.

groźną formą bezrobocia, wywołującą nie tylko niepożądane skutki ekonomiczne w postaci utraty kwalifikacji zawodowych, ale przede wszystkim trudne do oszacowania straty społeczne, wynikające z głębokiej frustracji i utraty sensu życia. Bezrobotny traci cenioną i akceptowaną rolę społeczną, a zaczyna przyjmować rolę *parazyta społecznego i darmozjada*. Dotyczy to szczególnie ludzi młodych, wśród których wyzwała ono alkoholizm, narkomanię i zwiększoną przestępczość. Ten rodzaj bezrobocia jest dlatego tak niebezpieczny, gdyż dotyczy całej osobowości oraz sposobu życia osoby bezrobotnej i jego rodziny¹⁹. W tym kontekście często mówi się o tzw. spirali upadku: utrata pracy przekłada się na utratę dochodów, to z kolei wiąże się ze stresem i poczuciem izolacji, spadkiem kondycji fizycznej i intelektualnej, brakiem zaufania do siebie i brakiem kontaktów ze społeczeństwem, co w konsekwencji prowadzi do dalszego pozostawania bez pracy. Bezrobotni długookresowi to zazwyczaj ludzie w sile wieku, którzy nie przekroczyli 40 roku życia. Zdecydowanie dominują tutaj osoby z wykształceniem zawodowym, podstawowym i średnim technicznym. Przewagę stanowią kobiety, których szansa na otrzymanie jakiegokolwiek pracy z każdym rokiem maleje.

Bezrobocie długookresowe wpływa negatywnie przede wszystkim na sferę życia rodzinnego powodując częste kłótnie, pretensje, spadek autorytetu rodzicielskiego, rozwody, bezdomność lub opuszczenie rodziny. Stosunkowo długi okres pozostawania bez pracy prowadzi także do ograniczania wydatków na życiowe potrzeby. W pierwszej kolejności rezygnuje się z kupna nowej odzieży i obuwia, dalej oszczędza się na wypoczynku, edukacji, żywności i rekreacji. Nie uiszcza się opłat za energię elektryczną, mieszkanie, wodę i gaz. Wynikająca z bezrobocia długookresowego pauperyzacja najdotkliwiej jest odczuwana przez rodziny, gdzie nastąpiła kumulacja tego zjawiska, w rodzinach wielodzietnych²⁰ i u osób samotnie wychowujących dzieci. Stwierdzić należy, że osoby pozostające długotrwale bez pracy znacznie rzadziej niż inni wierzą, że uda się im znaleźć pracę i że warunki ich życia ulegną poprawie. Ten pesymizm, spowodowany najczęściej bezowocnością dotychczasowych starań o uzyskanie zajęcia, staje się podstawową przyczyną pogłębiania się ubóstwa w rodzinach osób bezrobotnych.

6. Niska aktywność osób bezrobotnych

Godną wreszcie uwagi cechą specyficzną polskiego fenomenu bezrobocia jest stosunkowo mała aktywność bezrobotnych, zarejestrowanych w odpowied-

¹⁹ J. K o r a l, *Spoleczna i gospodarcza marginalizacja bezrobocia*. Roczniki Naukowe Caritas 2:1999, s. 24-28.

²⁰ L. D y c z e w s k i, *Bezrobocie długookresowe w woj. lubelskim. Wyniki badań empirycznych*. Polityka Społeczna 11-12 :1998, s. 2-3.

nich do miejsca zamieszkania urzędach pracy, w podejmowaniu wysiłków na rzecz szybkiego i formalnego zatrudnienia. Odnieść należy to zwłaszcza do osób długotrwale bezrobotnych, w których wyraźny spadek aktywności w poszukiwaniu pracy występuje po upływie 1,5 roku. Według niektórych autorów taki stan rzeczy może być spowodowany tym, że Urzędy Pracy dysponują niewielką ilością nowych miejsc zatrudnienia, nieaktualnością wielu propozycji i niezgodnością z umiejętnościami lub wykształceniem respondentów²¹. Ponadto, jak stwierdza J. Unolt: *osłabienie aktywności wynika często ze zbyt małej różnicy między możliwym do uzyskania zarobkiem z tytułu legalnego zatrudnienia a wysokością zasiłku dla bezrobotnych, przy jednoczesnej możliwości zatrudnienia na czarno. Do przyczyn tego stanu rzeczy trzeba również zaliczyć wciąż jeszcze występujący w Polsce liberalizm przepisów w sprawie uzyskania statusu osoby bezrobotnej oraz spełnienia warunków dla otrzymania zasiłku*²². Niewielka aktywność polskich bezrobotnych wynika także ze zbyt małych uprawnień urzędów pracy: w sferze pośredniczenia między bezrobotnym, a pracodawcą, w zakresie aktywnych form przeciwdziałaniu temu zjawisku, czy w zakresie wypełniania innych czynności związanych z obsługą urzędów. Do tego dołączyć należy także brak wyspecjalizowanej kadry i środków technicznych. Istotną przyczyną niskiej aktywności ludzi bezrobotnych, zwłaszcza w początkowym okresie transformacji, była tendencja *powrotu do znanego*. Niektórzy bezrobotni nie potrafili wyobrazić sobie innego stanu rzeczy (dla nich najlepszego), jak tylko powrót do państwowego zakładu pracy i wykonywanie takiej samej lub podobnej pracy, jak przed zwolnieniem. Do tej grupy ludzi zaliczali się głównie starsi mężczyźni oraz osoby o niskich kwalifikacjach zawodowych. Charakterystyczną rzeczą było to, że w tej grupie dominowały postawy pasywne wobec własnego bezrobocia, sprowadzające się do akceptacji aktualnego statusu pod warunkiem otrzymywania zasiłku dla bezrobotnych.

Podsumowanie

Wymienione i omówione cechy polskiego bezrobocia świadczą o jego specyfice, uwarunkowanej odziedziczoną po poprzednim systemie strukturą gospodarki narodowej, przyjętą strategią przemian oraz do pewnego stopnia nawykami osób bezrobotnych i pracodawców. Najbardziej niepokojącym zjawiskiem jest fakt utrzymywania się na stałym poziomie polskiego bezrobocia ze wszystkimi jego negatywnymi skutkami w odniesieniu do jednostek, rodzin i społeczeństwa. Doświadczenia wielu krajów dowodzą, że sam rynek pracy nie jest w stanie skutecznie przeciwdziałać tak złożonemu i niebezpiecznemu zja-

²¹ L. Fronckiewicz, A. Frączkiewicz-Wronka, M. Zrałek, *Bezrobocie...*, s. 9.

²² J. Unolt, *Ekonomiczne...*, s. 109.

wisku. Koniecznością jest zespolenie wysiłków wszystkich sił: państwowych, samorządowych, społecznych i charytatywnych, w celu ograniczenia dalszego wzrostu bezrobocia i zmniejszenia jego rozmiarów. Przede wszystkim jednak to państwo (odpowiednia polityka na rynku pracy) jest odpowiedzialne za: organizowanie nowych miejsc pracy, przekwalifikowania zawodowe, doskonalenie systemu pośrednictwa pracy oraz za tworzenie skutecznych i efektywnych programów przeciwdziałania temu zjawisku.

Le caratteristiche della disoccupazione polacca

Riassunto

L'articolo 'e una prova di dimostrare le caratteristiche specifiche del problema della disoccupazione in Polonia dopo l'anno 1989. Queste caratteristiche sono: la selettività, le differenzioni geografiche, il carattere successivo dell'economia, l'attività bassa dei disoccupati. Tutto questo fa, che la disoccupazione in Polonia sta sull'alto livello e porta con se molte risultati negative. 'E quindi una necessita' di collegare gli sforzi dello stato, delle strutture amministrative, come pure delle altre istituzioni allo scopo di restringere e abbassare il livello della disoccupazione in Polonia.